



Gminne Racje

Gazeta Gminy Pawłowice

Nr 21(60) 4-15.XI.1996

Cena 50 gr. (5.000 zł.)

ISSN 1425-3658

GOLASOWICE • JARZĄBKOWICE • KRZYŻOWICE • PAWŁOWICE • PAWŁOWICE-OSIEDLE • PIELGRZYNOWICE • PNIÓWEK • WARSZOWICE

Temat: młodzieży chowanie

SPOTKANIE WŁADZ GMINY Z KSIĘŻMI

W szkołach naszej gminy programy nauczania w pełni uwzględniają lekcje religii.

Lekcje te prowadzą księża wyznania katolickiego (we wszystkich placówkach) oraz ksiądz wyznania ewangelicko-augsburskiego (w jednej placówce).

W Urzędzie Gminy odbyło się spotkanie z księżmi władz gminy w osobach pp. Eugeniusza Pajaka- przewodniczącego Rady Gminy, Damiana Galuska- wójta i Reginy Piechaczek-wicewójt.

Przybyli na nie dziekan ks. Rudolf Solik z Pielgrzymowic, proboszcz ks. Gerard Wochnik z Pawłowic, proboszcz ks. Jan Skolik z Golasowic, pastor Jan Feruga z Golasowic oraz wikariusze księża Damian Plesiński i Ryszard Bardziński z Pawłowic-Osiedla.

Wymieniono opinie o znaczeniu wpajania młodemu pokoleniu podstawowych wartości chrześcijańskich, o wpływie zasad wiary na moralność społeczności gminy.

Przedstawiciele władz zapoznali księży z prowadzonymi pracami na rzecz poprawy warunków nauczania, z kończonymi lub biegnącymi inwestycjami szkolnymi, z przygotowaniem do powołania w bliskiej przyszłości liceum.

Przewodniczący Rady Gminy p. E. Pajak wyraził wszystkim księżom serdeczną wdzięczność za dotychczas bezpłatne prowadzenie lekcji religii.

Księża ze zrozumieniem i uznaniem odnieśli się do wysiłków i zamierzeń władz gminy na rzecz polepszenia warunków nauczania.

Tam zapiszą trzy najważniejsze wydarzenia w życiu każdego

Jubileusz USC

Trzej zaborcy zostawili nam wielki bałagan w aktach stanu cywilnego, a okupanci dołożyli swój (nie mówiąc już o tym, że wiele z nich bezpowrotnie zniszczyli).

Trzeba więc było tworzyć jednolite zasady rejestracji narodzin, małżeństw i zgonów. W styczniu 1946 roku wprowadzono przepisy, obowiązujące jednakowo w całym kraju. Ustawę tę uzupełniono jeszcze dwukrotnie- w roku 1955 i w roku 1986. To ostatnie zachowuje ciągłość prawną pomiędzy dotychczasowymi i nowoprzyjętymi zasadami rejestracji.

DLA PORZĄDKU

Przypomnijmy też, że na terenie obecnej gminy Pawłowice funkcjonowały aż trzy urzędy stanu cywilnego: do roku

dokończenie na str. 2

KILKA SŁÓW NA II LISTOPADA

WOLNOŚĆ TO RÓWNIEŻ SAMORZĄDNOŚĆ

DAMIAN GALUSEK - WÓJT

11 listopada obchodzimy Święto Niepodległości. Odzyskaliśmy ją po 123 latach niewoli i rozbiorów. Odzyskaliśmy ją kosztem cierpień, krwi, życia i nędzy wielu pokoleń Polaków. Odzyskaliśmy ją dzięki temu, że trzy państwa rozbiorowe przegrały I wojnę światową. Odzyskaliśmy ją również dlatego, że wielcy, którzy rządili światem w roku 1918 uznali, iż Europa nie może istnieć bez Polski.

Takie zbiegi wydarzeń się nie powtarzają. A właśnie dzięki nim do głosu mogła dojść polska myśl narodowa. Ową myśl przechowywały pokolenia za pokoleniem. Przechowywały ją polski dom, polski Kościół, polska kultura, Naród nie pozwolił by zadane mu rany zarosły blizną poddania się obcym.

X X X

A jednak niepodległość nie jest czymś danym raz na zawsze. Już usiłowano nam ją odebrać czwartym rozbiorem niemiecko-radzieckim, rozbiorem z 1939 roku. I znowu połało się morze polskiej krwi, zginęły miliony Polaków w obronie tego podstawowego prawa do bycia niepodległymi. Przez następnych, długich czterdzieści pięć lat wisiała nad nami groźba całkowitego wasalstwa wobec komunistycznego mocarstwa.

X X X

I znowu czasy się odmieniły na naszą korzyść. Jesteśmy prawdziwie wolni, a nikt nie zagraża naszym granicom i naszemu państwu. Dzisiaj nie można budować jednoci europejskiej bez udziału Polski. A ten udział to dla nas dostęp do szybkiego rozwoju gospodarczego, technologicznego i cywilizacyjnego. Dlatego sposobimy się by sprostać wymaganiom, które stawiają nam kierownicy Wspólnoty Europejskiej.

X X X

W nowych czasach składnikiem niepodległości jest także prawo społeczności lokalnych do samorządzenia. Albowiem- po pierwsze- niepodległa ojczyzna składa się z setek i tysięcy małych ojczyzn, po drugie- samorządność jest warunkiem najszybszego rozwoju gospodarczego oraz społecznego. Dlatego wprowadzenie w roku 1990 samorządu (a właściwie przywrócenia go w nowym kształcie) miało takie znaczenie reformatorskie.

X X X

Ile znaczy oraz ile może prawo do samorządzenia- sprawdziliśmy już na własnym doświadczeniu. W ciągu niespełna sześciu lat nasza gmina zrobiła we wszystkich dziedzinach życia postępy,

ciąg dalszy na następnej stronie

PRZYPOMNIENIE

15 listopada upływa termin wniesienia IV raty podatku od nieruchomości (tym razem z wyjątkiem rolników nie prowadzących działalności gospodarczej).

Za spóźnienie dolicza się 0,14% należności od dnia.

ciąg dalszy ze strony poprzedniej

KILKA SŁÓW NA II LISTOPADA

jakich nie osiągnęła przez 45 lat przeszłego ustroju.

Tymczasem w stolicy, w części parlamentu, w rządzie pojawiają się dążenia do nałożenia samorządom terytorialnym biurokratycznej czapki. A to w postaci powiatów, które dzisiaj już są sztucznym tworem (chyba, że byłyby to powiaty samorządowe, stanowiące reprezentację kilkunastu gmin). A to w postaci bardzo ograniczonego przyznawania gminom pieniędzy zarobionych na ich terenie (tylko 15% z podatków od dochodów osób fizycznych i 5% od podmiotów gospodarczych). A to - jak ostatnio - w postaci sztucznego dzielenia gmin na kategorie i ograniczenia ich możliwości w ustalaniu podatków od nieruchomości.

Wszystko to godzi w nasze poczucie zarówno gospodarności jak i sprawiedliwości. A skoro tak, to w podobnych działaniach widzimy chęć uszczuplenia naszej wolności. Dlatego wraz z innymi podnosimy i będziemy podnosić stanowczy protest.

Spółeczność naszej gminy wysoko ceni sobie wolność narodową i na równi z nią ceni sobie wolność rządzenia na swoim.

Takie i tylko takie rozwiązanie służy umacnianiu niepodległości Polski, przyspieszaniu jej wzrostu ekonomicznego.

O tym należy powiedzieć w Święto Niepodległości, gdyż najważniejsza nawet uroczystość nie powinna przesłaniać tego, czego domaga się życie i rozwój.

Damian Galusek - wójt



PAWLOWICE SĄ WSTRZĄŚNIĘTE CZY TO BYŁ TYLKO WYPADEK?

Mieszkańcami Pawłowic wstrząsnęło wydarzenie, do którego doszło w poniedziałek, 4 listopada.

Piszę „wydarzenie” albowiem szereg przesłanek pozwala sądzić, że nie był to tylko wypadek drogowy.

Na idącą poboczem drogi E-93, na jej luku, na 36-letnią kobietę i jej 11-letnią córkę najechał samochodem „Cinquecento” 61-letni mieszkaniec Strumienia.

Uderzona wozem pani O. zginęła na miejscu, córka zmarła w trakcie przewożenia do szpitala.

Kierujący „Cinquecento” rzucił się do ucieczki lecz został zawrócony przez dwóch kierowców, świadków wydarzenia. Podobno poprzednio sprawca jeździł po Pawłowicach, widział obie ofiary i je znał.

Śledztwo prowadzi Rejonowa Komenda Policji w Jastrzębiu.



Pani dr inż. Reginie PIECHACZEK- wicewójt gminy Pawłowice

*wyrażamy serdeczne współczucie
z powodu zgonu MATKI*

ś.p. Józefy PODLĘŚ z domu Brzostek
i łączymy się z Nią w smutku.

*mgr inż. Eugeniusz Pająk
przewodniczący Rady Gminy
w imieniu Rady i własnym*

*mgr inż. Damian Galusek
wójt
w imieniu Zarządu Gminy
i własnym*

Pracownicy Urzędu Gminy Pawłowice

ciąg dalszy z poprzedniej strony

Jubileusz...

1959 w Warszawicach, do roku 1972 w Golasowicach, no i w Pawłowicach.

Obecnie Urząd Stanu Cywilnego obejmuje wszystkie sołectwa gminy. Poza tym w jego archiwum znajdują się księgi od roku 1874 do roku 1954 z Szerokiej, Boryni i Bzia.

Pięćdziesięciolecie prawa o aktach stanu cywilnego było okazją do uroczystego spotkania przedstawicieli urzędów stanu cywilnego z dziesięciu sąsiadujących gmin- Czerwionki-Leszczyn, Gaszowic, Godowa, Jastrzębia Zdroju, Mszany, Suszca, Świerklan, Zebrzydowic, Żor i Pawłowic.

Odbyło się ono w Domu Ludowym w Pniówku a gospodarzem był wójt p. **Damian Galusek**. Przybyli również pp. **Marek Kornas**- burmistrz Czerwionki-Leszczyn, **Ludwik Piechaczek**-wójt Godowa, **Krystyna Zawisłak**-sekretarz Urzędu Miasta Jastrzębie, **Jerzy Grzegoszczuk**-wójt gminy Mszana, **Henryk Kolarczyk**-wójt gminy Suszec i **Zygmunt Łukaszczyk**-prezydent Żor. Urząd Wojewódzki w Katowicach reprezentowała p. mgr **Danuta Ogorzałek**-starszy inspektor.

Wójt Pawłowic scharakteryzował DOM LUDOWY w Pniówku jako bardzo szybką inwestycję i omówił jego zadania społeczne.

7.476 URODZEŃ ... 3.076 ZGONÓW

Dalej p. D. Galusek przedstawił historię tworzenia jednolitych zasad funkcjonowania USC. W gminie Pawłowice według tych zasad zarejestrowano od roku 1946 7.476 urodzeń i 3.076 zgonów oraz zawarto 4.527 małżeństw. Rocznie wydaje się średnio 35 różnego rodzaju decyzji, około 5.500 odpisów skróconych lub pełnych akt stanu cywilnego. Pracę USC znacznie usprawniła jego komputeryzacja oraz szkolenie pracowników.

W mijającym pięćdziesięcioleciu USC w Pawłowicach kierowali pp. **Izydor Konieczny**, **Jan Kucza**, **Wincenty Kolarczyk**, **Maksymilian Kielkowski** i **Anna Cepiel**. Według obowiązującego prawa kierownikiem USC jest wójt, a roboczo prowadzi go zastępca kierownika p. **Anna Burakowa**.

ZADANIE ZLECONE PRZEZ PAŃSTWO

O znaczeniu skrupulatnego prowadzenia USC w warunkach samorządu terytorialnego, jako zadania zleconego przez państwo, mówiła p. D. Ogorzałek z UW w Katowicach.

W imieniu prezydentów, burmistrzów i wójtów reprezentowanych gmin p. D. Galusek złożył podziękowania wszystkim zebrany, którzy tworzyli i tworzą historię urzędów stanu cywilnego i życzył im wszelkiej pomyślności. Przy okazji przewodniczący zarządów miast i gmin, uczestniczący w spotkaniu, wyróżnili zasłużonych pracowników ze swoich terenów dyplomami i nagrodami.

KOW

Przyszli na świat...

Szymon Matusiak, s. Lecha i Doroty, ur. 18.09., zam. Pawłowice, ul. Polna,

Mateusz Niedoba, s. Janusza i Doroty, ur. 17.10., zam. Pawłowice, ul. Zjednoczenia,

Dagmara Masny, c. Kazimierza i Zofii, ur. 06.10., zam. Pawłowice, ul. LWP,

Grzegorz Dereń, s. Wiesława i Marzeny, ur. 10.10., zam. Pawłowice, ul. Górnicza,

Michał Bochnak, s. Ireneusza i Iwony, ur. 10.10., zam. Pawłowice, ul. K. Miarki,

Teresa Malara, c. Leszka i Krystyny, ur. 03.10., zam. Pawłowice, ul. Górnicza,

Paweł Bańczyk, s. Romana i Marii, ur. 09.10., zam. Pawłowice, ul. Mickiewicza.

Na 400-lecie kościoła p.w. św. Jana CHRZCICIELA w PAWŁOWICACH „I będzie błyszczeć na świadcstwo wierze...”

(Adam Mickiewicz)

B. Kowalski

Gdy jedzie się od Żor, drogą E 93, już z daleka swojski widok wieży pawłowickiego kościoła przypomina, że tu przestrzega się bożych przykazań i chwali Boga.

Napisałem swojski, bo wychylając się spomiędzy wiekowych



z tym kościołem.

Płynęły lata. Raz pokoju, dostatku, szczęścia, raz wojen, klęsk, krzywd, a pawłowiczanie zawsze mieli się za co Bogu odwdzięczać, z czego wyżalać, o co prosić.

I zawsze powtarzali serdeczne westchnienie, wypisane kunsztownymi literami nad lukiem nawy: JEZU, NIE OPU-SZCZAJ NAS.

Tu przyjmowali komunię świętą, tu wstępowali w sakrament małżeństwa, tu po spełnieniu własnej drogi doczesnej powierzali duszę Bogu.

PAMIĘTNY 1596 ROK

W roku 1993 pawłowicka parafia obchodziła swoje siedemsetcie (potwierdzone dokumentem historycznym). Obecny kościół obchodzi właśnie swoje czterystolecie. Parafia jest pojęciem kościelno-administracyjnym, kościół jest przybytkiem Boga na ziemi.

Miał on swoich poprzedników. Zapewne kilku. Skromnych, drewnianych, jakim był również ten przedostatni, po zbudowaniu obecnego przeniesiony (w roku 1611) do Golasowic, gdzie - niestety - doszczętnie spłonął w roku 1974.

Obecna świątynia w okresie swego powstania była jedną z bardzo rzadkich, murowanych budowli na Górnym Śląsku. Na owe czasy stanowiła obiekt o wyjątkowym charakterze. Do jej powstania przyłożyli ręki głównie członkowie rodu Pawłowickich, osiadłego tutaj około roku 1480. Jego to potomkowie, zwłaszcza biskup Ołomuńca Stanisław i tegoż brat Walenty, byli pomysłodawcami i głównymi fundatorami. Ponieważ następni, także niemieccy właściciele Pawłowic byli katolikami, parafii oszczędzono wstrząsów okresu reformacji.

Tu zaczerpnę kilka szczegółów z cennej książki Zygmunta J. Orlika „Gmina Pawłowice”. „Decyzja o rozpoczęciu budowy zapadła w czasie narady przyszłych inwestorów, którą na 16 czerwca 1594 zwołał bp. Stanisław. Opracowanie projektu budowli zlecono mistrzowi z Ostrowy. W styczniu następnego roku pojawili się w Pawłowicach urzędnicy biskupi z Ołomuńca. Był to sekretarz Laubau i pisarz Andreas. W czasie swego pobytu we wsi ustalili miejsce pod nową świątynią oraz omówili z mistrzem murarskim szczegóły całego przedsięwzięcia... W roku 1596 kościół był gotowy. Był to pierwszy obiekt murowany w okolicy. Datę 1596 uwzględniono na zworniku w prezbiterium. Konsekracja odbyła się 1 czerwca lub 31 lipca 1597 roku. Dokonał jej biskup ołomuński Stanisław na chwałę św. Jana Chrzciciela.”

ciąg dalszy na stronie 4



Foto Zofia Tchórz Warszowi.

Kościół w Pawłowicach w październiku 1996 r. (widok od strony ołtarza)

drzew jest częścią naszego krajobrazu, który na zawsze zapada w pamięć miejscowych ludzi, staje się znakiem ich małej ojczyzny.

Na przybytku świątynia pod wezwaniem świętego Jana Chrzciciela wywiera wrażenie trzema cechami: wiekowością poświęconego miejsca „na górze”, prostotą wnętrza i jego przeczystą bielą, rozległym wieńcem grobów, dających wieczne odpoczywanie pokoleniom wiernych.

TU MODLIŁO SIĘ 20 POKOLEŃ

To jest święte miejsce pawłowiczanie, ich dwudziestu pokoleń, które w tych murach otrzymały sakrament chrztu świętego. I nie

400-lecie kościoła...

BARBARZYŃSKIE ZNISZCZENIA

Niestety, barbarzyńcy II wojny światowej, kiedy front radziecko-niemiecki stał tu tygodniami, zniszczyli doszczętnie wszystkie dokumenty parafialne, podobnie jak w marcu 1945 roku również część murów z wieżą. Z zapisów dziejowych zachowało się tylko to dotyczące świątyni, co było gdzie indziej. Stąd wielka luka w ciągłości kronik. Jednakże sam kościół, choć zbezczeszczone żołdackimi buciurami, ostał się jako miejsce oddane Bogu i poświęcone dla wiernych. W ich też sercach żył on zawsze, oni go pragnęli, oni go potrzebowali.

Gdy tylko wojna nieco się odsunęła- świątynię przywrócono do jej misji. A właściwie pełniła ją, na ile się dało, w samym oku zawieruchy. Albowiem pierwszy chrzest zapisano 23 stycznia 1945, a otrzymał go **Bolesław Wiatrok**, zaś matką chrzestną była **Rozalia Szmidt**. 2 lutego ochrzczono **Henryka Walentego Musiola**, którego z prośbą o łaskę wiary przynieśli **Franciszek Musioł** i **Rozalia Wojciech**. Trzecim tutaj ochrzczonym w samym toku krwawych walk w najbliższej okolicy, bo 12 lutego 1945, był **Henryk Piotr Stalmach**, a matką chrzestną **Wanda Pawelec**.

BOŻY RYTM ŻYCIA

O ślub młode pary poprosiły w kilka miesięcy później, bo w maju, a więc po zakończeniu wojny (8 maja). Ręce pierwszych małżonków kapłan związał stulą 25 maja 1945. Byli to **Karol Czakon** i **Aniela Pustelnik**. Drugie małżeństwo, pobłogosławione 18 czerwca 1945 roku, stanowili **Paweł Łukaszczuk** i **Florentyna Wezka**, trzecie, z 5 sierpnia 1945- **Paweł Jarzyna** i **Wanda Ścisłok**...

Tak pawłowicki kościół strzegł bożego rytmu życia i udzielał łask bożych. Dzisiaj, w jego czterystoletcie, chrzci się 45-50 noworodków i błogosławi 13-15 młodych par rocznie.

Doniosłym wydarzeniem było poświęcenie odbudowanej wieży, które nastąpiło dopiero w listopadzie 1993. Albowiem całe dziesięciolecie, które mijają od wojennej zawieruchy, nie zapisały się łaskawie dla budownictwa sakralnego. Dlatego moment, kiedy owo zwieńczenie świątyni wieża zaczęła znowu z daleka wołać „tu czci się Boga Jedynego!”- połączono z uroczystościami siedemsetlecia parafii. Uczestniczył w nich arcybiskup katowicki **JE** ksiądz dr **Damian Zimoń**.

TUTEJSI KAPŁANI

Z dziejami świątyni ściśle wiążą się losy szeregu kapłanów, którzy dzień po dniu, tydzień po tygodniu, miesiąc po miesiącu i rok po roku przez tych czterysta lat pełnili tu służbę bożą. Imiona większości z nich zginęły w pomroce dziejów lub razem z dokumentami spłonęły w wojennej pożodze. Wspomnijmy więc choćby tych, którzy utrwalił się w pamięci i tych, których docześnie szczątki spoczywają na przykościelnym cmentarzu.

W roku 1589 proboszczostwo objął niejaki Matthias, zakonnik. W pierwszej połowie siedemnastego wieku (1600- 1650) parafią kierowali ksiądz Szymon Kanabius i ksiądz Wawrzyniec. W połowie tegoż wieku proboszczował ks. Matthias Alerius Osietzki. Później nastąpił ks. Jerzy Wanetius, sprowadzony w r. 1651 przez Piotra Pawłowskiego, a było to po ciężkich czasach wojny trzydziestoletniej. W latach 1705- 1748 parafię prowadził ks. Józef Karwat, po nim ks. Schonowski, następnie ks. Karol Pelikan, dotychczasowy duszpasterz w Warszowicach. On to utrwalił się w pamięci miejscowych jako człowiek wielce nabożny, zupełnie nie zaniegający o dobra doczesne. Przybyły po nim ks. Karol Kłoch to syn szlachcica ze Stasowic. W sprawozdaniach powizytacyjnych odnotowano, że był duszpasterzem prowadzącym wzorowe życie. Po nim nastąpił ks. Jan Anlauf (1828- 1852), którego duszpasterstwo przypadło też na lata 1847- 48, naznaczone głodem i morem. Dalej idzie ks. Józef Rasim, syn leśniczego z okolicy Strzelc, który w Pawłowicach przesłużył 47 lat. Po nim nastąpił ks. Sobota z Bzia, następnie ks. Wiktor Loss z Otmuchowa, ks. Jan Niedziela (1932- 39), ks. Antoni Jochemczyk (1939- 1945), ks. Roman Kopyto, który zaczął odbudowę kościoła, ks. Jerzy Reginek (1946- 1948), ks. Antoni Jochemczyk, ks. Franciszek Jarczyk

(1954), ks. Sylwester Durczok (1954- 57), ks. Edmund Kurzeja (1957- 1978).

ZIEMIA GROMADZI PROCHY

Niektórzy z tych kapłanów spoczywają w pobliżu świątyni, gdzie odprowadzali msze święte i wśród swoich parafian, jak ks. Józef Rasim, księży Lossowie (bo ks. Wiktor miał też brata ks. Pawła), ks. Kurzeja.

Z pawłowickiej parafii wyszło- jak sięga pamięć- kilka powołań kapłańskich: ks. **Jan Wita**, ks. **Augustyn Paździor** i ks. **prof. Stanisław Pisarek** a w ostatnich latach księży **Stanisław Goszyc** i **Rafał Krosny**.

Ziemia gromadzi prochy, kościół przechowuje pamięć. Przede wszystkim tę najważniejszą, że Pawłowice semper fidelis- zawsze wierne. Wyrazem takiej pamięci było też poświęcenie szóstego maja 1995 roku (z udziałem wikariusza generalnego ks. prałata **Wiktora Skworca**) tablicy pomordowanych na wschodzie policjantów z Pawłowic.

Przede wszystkim jednak kościół przybliży ludziom Boga a ludzi do Boga w teraźniejszości i z myślą o przyszłości. Od jego ołtarza, z jego murów promieniują wartości chrześcijańskie na dusze i umysły kolejnych pokoleń pawłowiczian.

BUDOWANIE w SERCACH

Obecny proboszcz (od roku 1978) ks. **Gerard Wochnik** powiedział mi: Stare Pawłowice są wielopokoleniową wspólnotą katolicką. Tutaj dar wiary przechodzi z ojca na syna, z matki na córkę- i to jest wyrazem ściślejszej więzi ze świątynią, i to jest najcenniejsze. Parafianom zawdzięcza kościół swój dzisiejszy stan, udane remonty (także otoczenia), nowe wyposażenie. Bo istnieje w oparciu o ofiarność wiernych, którzy w dużym procencie wytrwale go wspierają, jako że innych dochodów przecież obecnie nie ma.

Na jubileusz świątyni wzbogacono o dwa obrazy, umocowane po obu stronach ołtarza- Miłosierdzia Bożego i Matki Boskiej Częstochowskiej. W remoncie znajdują się stara polichromia, która- taka jest nadziejal- także ozdobi ją na czterystoletcie.

Jednakże- powiada ksiądz proboszcz- troska o tę materialną świątynię musi postępować z budowaniem Kościoła w ludzkich sercach. Tu, przez sakramenty święte, Chrystus schodzi do wiernych. A jubileusz ma nas ustawić ku przyszłości.

Mijają pokolenia i będą mijać. Obowiązkiem naszego, starszego, jest przekazywać ten kościół, jak i wiarę tym, którzy staną wobec przeróżnych wyzwań przełomu XX i XXI wieku. Dlatego spodziewam się, że obchody połączą parafię jeszcze silniejszymi więzami z Chrystusem, którego codziennie prosimy: Nie opuszczaj nas!

SŁUŻBA BOŻA

Jak zaznaczyłem, obecnie w kościele p.w. św. Jana Chrzciciela służbę bożą sprawują ks. **Gerard Wochnik**- proboszcz i od roku 1995 ks. **Walerian Tront**- wikary.

Jeszcze zanim osobiście zetknąłem się z ks. Gerardem, znałem go z najlepszej opinii parafian. Jako kapłana niezwykle czulego na los każdego człowieka, ogromnie wrażliwego i starającego się każdego znać. Jako troskliwego administratora, który ukończył długie dzieło odbudowy i remontu świątyni. Godnie- na godny jubileusz.

Ks. Walerian Tront odznacza się łatwością kontaktu z wiernymi. Jest bardzo rzutkim współorganizatorem życia parafii, ma żywy kontakt z młodzieżą. Z uznaniem wspomina się, że w tak krótkim czasie otworzył wiernym spojrzenie na szeroki świat katolicki. On bowiem urządził tegoroczne pielgrzymki do Ojca świętego i do Lourdes.

Kto wchodzi w progi tej czcigodnej świątyni niech wspomni, że postępuje śladami praocjów. I oni w tę stronę kierowali swoje kroki przez długie czterysta lat. Bo zawsze stąd czerpali dar łaski i wskazówki na życie godziwe oraz tę najważniejszą- którądy wiedzie droga ku zbawieniu wiecznemu.

B. Kowalski

Obiecali- łapia!

SZYBA A ZA SZYBĄ SKLEP

Cóż, w minionych tygodniach to i owo złego się działo. Jakżeby nie! Na szczęście jest policja.

11 października o 1.30 w nocy, w Pawłowicach na ulicy Świerczewskiego, policjanci z naszego Komisariatu ujęli na gorącym sprawcę wybicia szyby w sklepie „Elektro”.

Czy stłukł, bo mu się odbicie własnej buzi nie podobało, czy bo miał złość do właściciela, czy też żeby wejść o tak nietypowej porze i coś... nabyć- to wyjaśni toczące się postępowanie przygotowawcze (po ludzku: śledztwo).

„NA PRZEJAZDZKĘ...”

Tegoż dnia przy przystanku MZK w Pawłowicach, obok restauracji „Koniczynka” nieletni wziął cudzy rower. Mówi, że „chciał się przejechać. Tylko przejechać...”

Niestety, takich co wzięli „tylko do przejechania” i szukają wiatru w polu- było już niemało. Dlatego policja skierowała sprawę do decyzji Sądu dla Nieletnich.

SKĄD TA WÓDA?

15 października przed południem (był to dzień wypłaty!), przed kopalnią „Pniówek” policjanci zatrzymali mężczyznę, który proponował sprzedaż alkoholu. Tyle, że- po pierwsze- nie miał zezwolenia na taki handel, a- po drugie- butelki nie miały banderol akcyzy. A więc postępowanie przygotowawcze, czyli... śledztwo.

PIJACKI SEN NA ASFALCIE

W nocy z 16 na 17 października, na środku ulicy Górniczej w Pawłowicach - Osiedlu spadł mężczyzna w stanie upojenia alkoholowego. Dosłownie na jezdni. Wiadomo, że w okolicach pół literka zwiększa się wybitnie ziemską siłą przyciągania.

Jednakże dlatego, że ów pan tam postanowił trzeźwieć, zagrażał zarówno ruchowi (kto by go przejechał- miałby też kłopoty), no i własnemu życiu. Być może obrzydzonemu ale zawsze.

Sprawę przeciwko niemu skierowano do Kolegium Karno-Administracyjnego, dokąd- miejmy nadzieję- stawi się jako tako otrzeźwiony.

JAK „ŁADA” Z „FIATEM”

29 października na ulicy Kruczej w Pawłowicach doszło do kolizji. Na Fiata 125p najechał kierujący „Ładą”, ponieważ nie zachował należytej ostrożności.

CZARNE GODZINY RAJDOWCÓW „NA CYKU”

A teraz uwaga, uwaga! Zgodnie z obietnicami (i ostrzeżeniami, bo pan Nadkomisarz ostrzegał przez „Gminne Racje!”) zabrano się do rajdowców „na cyku”. I oto tego owoce:

NIE REAGOWAŁ

11 października o godzinie 20.00 na ulicy Karola Miarki w Pawłowicach, zatrzymano nietrzeźwego, kierującego „Polonezem”.

Kierowca nie reagował na świetlne i dźwiękowe znaki policjantów, wzywające do zatrzymania się. A więc poszedł wniosek do Kolegium. Na dobitkę ówże rajdowiec przygazował i trzeba go było ścigać.

A wszystko zdarzyło się na ulicy, przy której pod numerem pierwszym mieści się... Komisariat Policji. Na co więc liczył pan „na gazie”? Na szczęście, czy zapomnieli, którzydy jedzie? O, beztrosko ty, pijacka!

ZNOWU DO KOLEGIUM

14 października o godzinie 2.00 na Polnej w Pawłowicach- Osiedlu złapano w jeździe pijanego szofera.

Krótko: poszedł wniosek do Kolegium.

NIE JEDZ TĄ ULICĄ

18 października o godzinie 22.10, na ulicy Mickiewicza w Pawłowicach, też zatrzymano nietrzeźwego za kierownicą „Fiata 125p”.

ZA MAŁO KRWI W ALKOHOŁU

24 października, na ulicy Zjednoczenia w Pawłowicach, ujęto nietrzeźwego kierowcę. Badanie wykazało, że miał mało krwi w swoim alkoholu, którego było 1,98 promila. Na dobitkę nie posiadał wymaganych dokumentów. A jechał... „Syrenką”!!!

Wot, gieroj!- mawiają nasi wschodni sąsiedzi.

Prywatnie mówiąc, żeby dzisiaj wsiąść do „Syrenki”, trzeba raczej „strzelić” sobie na odwagę i przeciw wstydowi. Jednak prawo nie przewiduje takiej ulgi więc lepiej oddać ją na złom, bo i taniej, i bezpieczniej. I ta sprawa będzie miała swój karny ciąg dalszy.

KOMENTARZ:

Po pierwsze:- cieszy konsekwencja Pana Nadkomisarza i jego podwładnych, co widać po wynikach.

Po drugie- i wszystko to dzieje się nie gdzieś po kątach, ale na głównych ulicach naszej pryncypalnej miejscowości. Czuj się tu bezpiecznie za kółkiem swojego samochodu, jakiej by nie był marki i wartości.

Po trzecie- ludzie jednak nie mają wyobraźni i ciągle liczą, że „mi się uda...” Jak widać- nie udaje się!

Po czwarte- Policjo, tak trzymać!

PODZIĘKOWANIE

Komisariat Policji w Pawłowicach dziękuje mistrzowi p. Maksymilianowi SZYMURZE za stolarską pomoc w urządzeniu biura.

Na bieżąco i na przyszłość

Z prac Zarządu Gminy
(posiedzenie 21 października)

Przewodniczył wójt p. Damian Galusek.

ZBIÓRKA ŻŁOMU I RZECZY NIEPOTRZEBNYCH

Dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p. Teresa Szymańska podała terminy zbiórki złomu i zbędnych przedmiotów, którą przygotowują szkoły. Oto one:

- Szkoła Podstawowa nr 1 w Pawłowicach 8.XI.,
- Szkoła Podstawowa w Golasowicach 4-8. XI.,
- Szkoła Podstawowa w Pielgrzymowicach 4-8.XI.,
- Szkoła Podstawowa w Warszowicach 4-9.XI.,
- Szkoła Podstawowa w Krzyżowicach 4.XI.,
- Szkoła Podstawowa nr 2 w Osiedlu- termin będzie ustalony z administracją spółdzielni mieszkaniowej.

Na prośbę władz oświatowych zwracam uwagę, aby różne rodzaje złomu zbierano osobno (żelazo, drewno, szkło, szmaty i t.d.). Albowiem zwalanie wszystkiego na jeden stos mija się z celem i tylko przysparza dodatkowej roboty.

W Pniówku termin zbiórki ustali radny p. D. Glanc z miejscowym sołtysiem, w Jarząbkowicach zbiórkę zorganizuje sołtys p. Helena Kluź.

Wywóz odbędzie się poprzez Kółko Rolnicze na koszt gminy.

PRZYGOTOWUJEMY BUDŻET NA ROK PRZYSZŁY

Wójt poinformował Zarząd Gminy o stanie prac nad budżetem na przyszły rok.

DIA ZESPOŁU SZKÓŁ HANDLOWYCH W JASTRZĘBIU

Skarbnik gminy p. Agnieszka Kempny przedłożyła prośbę dyrekcji i Rady Rodziców Zespołu Szkół Handlowych w Jastrzębiu o dofinansowanie wyposażenia pracowni komputerowej. Do szkoły tej z gminy Pawłowice uczęszcza około 80 uczniów. Zarząd postanowił wyasygnować 2.000 zł (20 milionów starych złotych).

WARUNKI KORZYSTANIA Z PRZYCHODNI PRZY KOPALNI „PNIÓWEK”

Zastępca wójta p. Regina Piechaczek przedstawiła porozumienie z KWK „Pniówek” o zasadach funkcjonowania i utrzymywania przychodni zdrowia przy tej kopalni. Zarząd zatwierdził porozumienie. Omówiono świadczenie różnych usług poradni dla mieszkańców, szczególnie poradni chirurgicznej.

Dyrektor GZOZ p. J. Pawełczyk powiadomił, że pod jego nieobecność obowiązki przejmie lekarz p. Janusz Szopiński.

KONKURS NA DYREKTORA SZKÓŁ W KRZYŻOWICACH

Dalej p. R. Piechaczek zapoznała Zarząd z warunkami przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Krzyżowicach. Do czasu rozstrzygnięcia konkursu obowiązki dyrektora pełni p. Zofia Gawłowska.

CO I JAK W ROBOTACH DROGOWYCH

Kierownik Referatu Drogowego p. Antoni Śmietana przedstawił stan robót drogowych. I tak:

- trwają prace wykończeniowe przy kładzeniu chodnika na ulicy Pszczyńskiej w Pawłowicach;
- zakończono przebudowę parkingu przy Domu Strażaka w Pielgrzymowicach,
- na ukończeniu są parkingi w Pawłowicach- OSIEDLU;
- buduje się parking przy przedszkolu w Warszowicach;
- buduje się również parking przy kościele w Pawłowicach;
- spisano umowę na wejście na teren w związku z budową drogi do „Pól Warszowickich”,
- odbędą się dalsze przetargi na roboty drogowe.

Postulaty uliczno- drogowe zgłosili pp. G. Kaczmarczyk- kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej oraz członek Zarządu p. Alojzy Wowra z Warszowic.

ciąg dalszy na str. 10

JEST ICH MAŁO I ZA MAŁO SPRAWNYCH JASŃNIE PAN GULIK...

● Mamy już inwentaryzację ● Kratka ściekowa decyduje o drodze ● Potrzeba systematycznego oczyszczania

Kratka ściekowa... U nas przysłowiowy gulik.... Normalnie idąc ulicą nawet go nie zauważamy. On- po prostu- jest, jednak niech no tylko się zatka, niech nie odprowadza wody, niech powstanie kałuża, która w miarę deszczu czy topnienia śniegu rośnie, rośnie i rośnie... O. wtedy staje się ważny, wtedy budzi zainteresowanie.

Był kiedyś prezydent Katowic, który uważał się człowiekiem wielkim i od wielkich rzeczy więc powszechnie głosił, że „nie jest prezydentem od gulików!”. I szybko przestał nim być. W ogóle...

Szczerze mówiąc ja też te kratki ściekowe niezbyt doceniałem. Do czasu, kiedy lodowisko spowodowane przez niesprawny odpływ, wyrzuciło mnie na chodnik i drzewo. A był to nowiutki samochód! Od tego czasu doceniam.

W gminie z kanalizacją wodno- ściekową wód powierzchniowych jest mocno zagmatwanie. Po prawdzie to poza Pawłowicami- OSIEDLEM nie istnieje sieć godna tej nazwy.

W OSIEDLU kanalizację mają wszystkie ulice i place. Do niedawna należała do KWK „Pniówek”. Teraz, z jednoczesnym przejściem kopalnianych bloków, powinna ją przejąć Górnicza Spółdzielnia Budownictwa Mieszkanego „Górniki”.

W ubiegłym roku część tych urządzeń oczyszczono, jednak na wiosnę roku bieżącego odbyło się to już staraniem Urzędu Gminy.

Myślę, że w tej materii musi zapaść decyzja: kto za te guliki odpowiada. A odpowiadać powinien ten- czyje place i ulice.

Jak jest w innych miejscowościach gminy? Przez lata nie istniała żadna inwentaryzacja tych urządzeń. Teraz Urząd Gminy zabiega by wiedzieć co jest, gdzie jest i w jakim stanie.

W samych Pawłowicach skanalizowane są ulice Zjednoczenia, Świerczewskiego, część Polnej i Mickiewicza. Można powiedzieć: „dobre i to!”.

W Pniówku kanalizację deszczową ma ulica Krucza, jednak wnosząc z częstych interwencji miejscowego radnego- niezbyt sprawnie funkcjonująca.

A w pozostałych miejscowościach? Ano, tam są tylko jakieś fragmenty. Na ogół odprowadza się wody powierzchniowe z otoczenia budynków publicznych i z grupy budynków o zwartej zabudowie. A więc z okolic szkół, kościołów, placówek handlowych.

Oznacza to, że jeszcze przez lata woda będzie płynąć po naszych sołectwach jak zechce. A to z kolei grozi podmywaniem nawierzchni dróg lub ich poboczy (jak na przemiłej ulicy Zapłocie w Pawłowicach), czy na lewej stronie ulicy Wolności, także w Pawłowicach.

Gmina zabrała się i do tych, tak nieefektywnych, a tak istotnych urządzeń. Albowiem kratki ściekowe powinny być czyszczone (z piasku, mułu, liści, gałązek i wszystkiego, co do nich woda niesie)- przynajmniej raz w roku. A jak czyszczone? Można powiedzieć, że metodą na „olaboga!”, czyli gdy zatka gulik zaczął tworzyć bajoro na ulicy.

Dopiero w bieżącym roku dróżnicy gminy systematycznie wyszłamowali kratki przy ulicach Polnej, Świerczewskiego, Zjednoczenia i Kruczej. Ogółem jest tych krater

(mamy już inwentarz!) 150 sztuk. A- dodam- nie byłoby źle, gdybyśmy ich mieli w całej gminie co najmniej 1.500 sztuk, bo wtedy spływająca woda czyniłaby znacznie mniej szkód w nawierzchniach i poboczach dróg oraz ulic.

Urząd Gminy ogłosił przetarg na czyszczenie krater w Pawłowicach. Nikt się nie zgłosił! Mimo lamentu o... bezrobociu. Dlatego trzeba było poszukać grupy osób, której te roboty- koniec końców ani zbyt ciężkie, ani zbyt brudzące- jednak się opłaca.

Powiedzmy sobie i to, że droga ma wedle siebie rowy a za nimi grunty, które wodę wchłaniają. Natomiast w warunkach gęstego zasiedlenia, które występuje przecież we wszystkich miejscowościach gminy, takich możliwości nie ma.

Tymczasem sprawny gulik- to i czysta droga- zwłaszcza podczas dużych opadów i roztopów.

Z tej racji dobry gospodarz docenia znaczenie JASŃNIE PANA GULIKA.

KOW

CO WYNIŁO Z KRÓTKIEJ ROZMOWY O ROWACH, METRACH I O SŁÓWKU „AŻ”...

Przyszedł do mnie p. Alfred Kołodziej, prezes Spółki Wodnej w Pawłowicach z pretensją, którą wyłożył w słowach:

- A czemuż to redaktor tak źle o nas napisał?

Ja na to: Kiedy i dlaczego źle?

Pan Kołodziej: Że oczyściliśmy tylko 140 metrów rowów melioracyjnych. I jeszcze pan dodał, że „aż...”

Ja: Bo jednak przymało na tle innych sołectw. A Pawłowice przecież obszarowo nie najmniejsze- raczej największe.

Pan Kołodziej: To trzeba było zaraz to „aż”- ?

Ja: Widocznie tak, jeśli pana ruszyło.

Pan Kołodziej: Jednak my zrobiliśmy więcej. Skąd pan to wziął?

Ja: Ze statystyki w gminie (w Urzędzie Gminy), do której chyba pawłowickiemu przesyłowi najbliższej.

Pan Kołodziej: Oni nie wiedzą dokładnie.

Ja: Bo ich nie powiadomiliście. A warto, skoro gmina wspomaga pieniądze. A zatem ile zrobiła wasza spółka?

Pan Kołodziej: No, tak przeciętnie sześćset metrów...

Ja: Tu nie ma przeciętnych. Liczy się konkretne metry. Tu opowiedziałem panu Kołodziejowi dowcip o tych dwóch żonach, z których jedna nie zdradziła męża ani razu, a druga dwa razy i co wyszło... przeciętnie.

W każdym razie z wyliczenia w pamięci p. Kołodziejowi wynikło, że „tak w pobliżu sześćset”. Ucieszyło mnie, chociaż nie mam pola w Pawłowicach, ale przecież uprawiam te „Gminne Racie” więc zależy mi na postępie w każdym sołectwie.

Na koniec p. Kołodziej oświadczył, że jeszcze w tym roku spółka dojdzie do tysiąca metrów.

Będę uważał. I jeśli dojdzie- to pochwałę, ale jeśli nie dojdzie, to...

PS: A swoją drogą Urząd Gminy trzeba informować. Cóż to, w Pawłowicach rolnikom tak się przelewa, że nie chcą pomocy od gminy? Wątpię.

I jeszcze jedno- prasa tak informuje- jak ją informują.

SŁAWKO



Ilę i dlaczego na spółkę

Na prośbę p. Kołodzieja informuję, że w roku 1996 składka na Spółkę Wodną wynosi:

- 3 złote od posesji,
- 1 złoty od hektara.

Jest to składka ustalana legalnie i spożytkowana na regulowanie stonków wodnych. To do wiadomości zwłaszcza właścicieli nowych działek gruntowych, z którymi inkasent miewa kłopoty.

Sam płacę od 25 lat, bo mam działkę w okolicy Szczyrku, ale nie żałuję. Spółka Wodna sprowadziła mi nawet czystą wodę ze szczytu, o czym dowiedziałem się po fakcie.

Wyróżnienie wyróżnionych UWIERZYLI, ŻE ZIEŁONE BĘDZIE GÓRĄ I PRZYŁOŻYLI RĄK ORAZ CHĘCI

Podwójną kreską i zadowoleniem z wyników zamknięto tegoroczny konkurs w Pawłowicach- OSIEDLU pod tytułem „ZIELONYM DO GÓRY”. Jak pisałem, polegał on na rywalizacji mieszkańców w upiększaniu- zielenią i kwiatami- otoczenia bloków.

Które bloki i jakie zajęły miejsca- informowałem w poprzednich „Racjach”. Przewidziano również wyrazy uznania dla tych mieszkańców i mieszkańców, którzy w ramach danych klatek mie-



Podczas spotkania w Klubie „Kolor” Domu Kultury „Osiedle”

szkalnych najbardziej przyłożyli chęci i ręki.
MILE SPOTKANIE

Wyznaczali ich spośród siebie najbliżsi sąsiedzi. I tak w Domu Kultury „OSIEDLE”, przy kawie, herbacie i ciastkach urządzono mile spotkanie.

Gospodyniami były Górnica Spółdzielnia Mieszkaniowa w osobie kierowniczkich administracji Osiedla p. **Anny Mirek** oraz dyrektor DK „Osiedle” p. **Grażyny Arczewskiej**.

A gośćmi byli pp. dr inż. **Regina Piechaczek**- wicewójt, prezes Górnicy Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w Wodzisławiu **Zbigniew Sosinka**, miejscowy radny **Dariusz Domański**, przewodniczący Rady Osiedla Górnicy Spółdzielni Mieszkaniowej **Waldemar Bartusiak**, a przede wszystkim wyróżnione panie i wyróżnieni panowie spośród mieszkańców.

Wrażeniami z przebiegu konkursu i refleksjami o jego znaczeniu podzieliła się z obecnymi p. **A. Mirek**.

PORZĄDKOWANIE OSIEDLA

Wicewójt p. **R. Piechaczek**, korzystając z okazji omówiła rzeczywiste miejsce Osiedla w organizmie gminy. Pani wicewójt przedstawiła prace nad porządkowaniem Osiedla- już przeprowadzone, prowadzone i przygotowywane. Wszystko to odbywa się w oparciu o zlecony przez Urząd Gminy plan urbanistyczny. Mówiła również o budowie pomieszczeń dla przyszłej Szkoły Podstawowej nr 3, która odejść ponad miarę przepelnioną „Dwójkę”, o zaawansowanych przygotowaniach do powołania liceum, które właśnie w Osiedlu znajdzie swoją siedzibę.

Jako naukowiec- rolnik, doceniająca znaczenie roślinności w skupiskach ludzkich, w imieniu przewodniczącego Rady Gminy p. mgr inż. **Eugeniusza Pajaka** i wójta p. mgr inż. **Damiana Galuska** oraz własnym pogratulowała Spółdzielczej Radzie Osiedla udanego pomysłu i jego wytrwałego wdrażania, a wyróżnionym uznania ze strony najbliższych sąsiadów, a jednocześnie wyraziła nadzieję, że konkurs będzie rozwijany w przyszłym roku.

POTWIERDZILI DZIAŁANIEM

61 szczególnie dbałych, którzy- jak głosił napis- okazali „niezawodną wiarę, że zielone będzie górą oraz potwierdzili swe przekonanie skutecznym działaniem”- otrzymało dyplom z taką właśnie dedykacją. Wręczał je przewodniczący Rady Osiedla p. **Waldemar Bartusiak**, a razem z nim podpisali dla nadania ważności wójt gminy i kierownictwo spółdzielni.

Dodatkowo 10 wyróżnionych wylosowało- w formie nagród- półroczny abonament telewizji satelitarnej (jedna osoba nawet zainstalowanie takiej telewizji) a 51 wyróżnionych otrzymało bony towarowe (których ogólna wartość wyniosła 18 milionów starych złotych).

Uznano, że nagrody rzecz miła, ale największą przyjemność urządzili sobie sami zainteresowani przez upiększenie otoczenia w którym żyją. Tym bardziej drukuje listę wszystkich wyróżnionych przez własnych sąsiadów, bo właśnie oni byli motorem tego odświeżania Osiedla.

DZIŚ I OSIEM LAT TEMU

Była też część artystyczna, stanowiąca ładną kropkę nad wielkim „i... będziemy kontynuować konkurs”.

Na zakończenie gości zaproszono do obejrzenia wystawy fotograficznej „Osiedle dzisiaj i osiem lat temu”, autorstwa p. **Grażyny Arczewskiej**. I tam było wyraźnie widać zmiany na lepsze, dziś już niemal niedostrzegane, bo oczywiste.

Jednocześnie przypominam, że zwycięski blok przy ulicy LWP 1 otrzyma- jako nagrodę wójta- plac zabaw dla dzieci, co zapewne nastąpi z wiosną, bo o tej porze instaluje się takie urządzenia.

KOW

UZNANI PRZEZ SĄSIADÓW NAGRODZENI PRZEZ SPÓŁDZIELNIĘ

Wiesław Gilowski, ul. Polna 29c, Zofia Rajba, ul. Polna 29c, Grażyna Bochenek, ul. Górnica 1a, Dariusz Raczkowski, ul. Górnica 1a, Krzysztof Krystaszek, ul. Górnica 1f, Barbara i Antoni Kapron, ul. Górnica 1g, Beata Pałucka, ul. Górnica 2g, Maria Kulesza, ul. Górnica 2g, Władysław Ćwiek, ul. Górnica 2f, Bogusława Goszcz, ul. Górnica 2f,



Bożena Hebel, ul. Górnica 3e, Wojciech Fryderyk, ul. Górnica 3e, Krystyna Janaszek, ul. Górnica 10d, Jadwiga Mikołajek, ul. Górnica 10d, Elżbieta Gajewska, ul. Górnica 13a, Elżbieta Drańska, ul. Górnica 13a, Wiktor Majda, ul. Górnica 13b, Halina Memoń, ul. Górnica 13b, Antonina Galuska, ul. Górnica 13c, Teresa Dzida, ul. Górnica 13c,

Stanisław Tokarz, ul. Górnica 16f, Małgorzata Śliwa, ul. Górnica 16f, Ewa Betlej, ul. LWP 1a, Eugenia Brudny, ul. LWP 1a, Danuta Węgelnik, ul. LWP 1b, Krystyna Gaska, ul. LWP 1b, Teresa Pietrzak, ul. LWP 1c, Józef Zogota, ul. LWP 1c, Ryszard Ręczka, ul. Polna 17i, Andrzej Mika, ul. Polna 18b,

Stanisław Bykowski, ul. Polna 18i, Anna Marcinek, ul. Polna 18i, Mieczysława Wadas, ul. Polna 19i, Ewa Semkło, ul. Polna 19i, Renata Stelmaszczyk, ul. Polna 19j, Krystyna Machola, ul. Polna 19j, Maria Majcher, ul. Polna 22a, Marek Polok, ul. Polna 22a, Halina Mróz, ul. Polna 23b, Emilia Pluta, ul. Polna 25a,

Krystyna Szulc, ul. Polna 25a, Marek Czerwonka, ul. Polna 25b, Zdzisław Matuszewski, ul. Polna 25b, Wiesława Szymura, ul. Polna 26b, Mirosław Pogoda, ul. Polna 26b, Jolanta Poloczek, ul. Polna 26c, Halina Masłowska, ul. Polna 26c, Grażyna Panicz, ul. Polna 26d, Marian Józwiakowski, ul. Polna 26d, Danuta Szymula, ul. Polna 27b,

Stanisław Kuc, ul. Polna 28d, Lucja Zurat, ul. Polna 28d, Emil Góra, ul. Polna 28d, Estera Bolik, ul. Polna 29b, Helena Paszuk, ul. Polna 29b, Bronisław Tatarynowicz, ul. LWP 1d, Jan Jedrysiak, ul. LWP 1d, Małgorzata Popowska, ul. LWP 1g, Danuta Buczyńska, ul. LWP 1g, Maria Suchołbiak, ul. LWP 1g, Joanna Matysiak, ul. LWP 1h.



Foto: FERFA

Oto dyplom! Wręcza go przewodniczący Spółdzielczej Rady Osiedla p. **Waldemar Bartusiak**.

Wygrali wszyscy - Przelaje w Osiedlu KTO JAK BIEGŁ

Jednym Pawłowice-OSIEDLE na pewno imponują: SPORTEM. A więc tradycyjnie biegano. Na przelaj czyli rozegrano biegi przelajowe. Startowali od najmłodszych (7-letnich) do najstarszych (powyżej 35-letnich), czyli kto miał ochotę i komu starczyło kondycji.

Oczywiście wymagania wobec uczestników zależały od ich wieku. Dla najmłodszych dystans wynosił 250 metrów trasą od Szkoły Podstawowej nr 2 do ulicy Polnej, Polną koło bloku 24 i na osiedlowe boisko.

NAJWIĘCEJ NAJMŁODSZYCH

W grupie wiekowej od 7 do 10 lat najlepszymi okazali się (w kolejności zajętych miejsc):

WSRÓD DZIEWCZĄT: 1. Katarzyna Bartusiak, 2. Marzena Machoła, 3. Edyta Janik.

WSRÓD CHŁOPCÓW: 1. Michał Szczepankiewicz, 2. Robert Klimek, 3. Dawid Trepczyński.

A razem bieгло ich trzydziestoro czworo.

W grupie wiekowej od 11 do 12 lat najlepszymi okazali się (w kolejności zajętych miejsc):

WSRÓD DZIEWCZĄT: 1. Marta Żukowska, 2. Anna Światała, 3. Iwona Kołodziej.

WSRÓD CHŁOPCÓW: 1. Ariel Król, 2. Przemysław Gawłowski, 3. Damian Witek.

W grupie uczniów klas VI do VIII:

WSRÓD DZIEWCZĄT: 1. Marta Bober, 2. Marzena Bober, 3. Sonia Fizek.

WSRÓD CHŁOPCÓW: 1. Marcin Mróz, 2. Grzegorz Worek, 3. Jarosław Hebel.

NAJLEPSZY Z ŻOR

W grupie pań powyżej 16 lat do 25: 1. Edyta Majewska, 2. Justyna Pluta.

W grupie panów powyżej 16 do 25 lat: 1. Robert Kobialka, 2. Mariusz Matuszewski, 3. Daniel Wierzbicki.

W grupie panów powyżej 35 lat: 1. Ryszard Bober, 2. Witold Waleńczyński, 3. Mariusz Fizek.

Dla dorosłych i starszej młodzieży na dystansie 2.500 metrów trasa prowadziła na były poligon, poligonem, ulicą Polną i na boisko.

Najciekawsze, że absolutnie pierwsze miejsce zajął przybysz, mianowicie mieszkaniec Żor, którym jest p. Robert KOBIAŁKA. Dowiedział się, że w Pawłowicach „coś takiego” urządzają i przyjechał żeby wystartować. Okazuje się więc, że nasze imprezy mogą przyciągnąć także osoby zamiejscowe.

GODNE UWAGI

I jeszcze dwa charakterystyczne zdarzenia- pierwsze, że bieгло wiele rodzeństw, drugie- że bieglą (już tradycyjnie) rodzina Boberów, A na dokładkę także trzecie- bieglą też mama p. Krystyna Machoła z córką Marzeną. Marzena zajęła II miejsce a mama... ostatnie, ale chwala mamie, że dzielnie wytrwała.

W całym tym przelaju- tu muszę powtórzyć- czołowe miejsca zdobyli pp. 1. Robert Kobialka (z Żor), 2. Mariusz Matuszewski i 3. Daniel Wierzbicki.

Łącznie uczestniczyły 94 osoby, co na licząc 6.900 mieszkańców Osiedle nie jest znowu bardzo wiele (zwłaszcza gdy jeszcze odejmiemy biegacza z Żor), ale wiadomo, że wysiłek fizyczny wymaga też wysiłku woli. Widocznie nie mamy w nadmiarze takich, którzy łączą w sobie obie cechy. A poza tym, kto musi dawać przykład.

KAŻDY BYŁ WAŻNY

Dlatego swoje znaczenie, przede wszystkim dla każdego z nich osobiście, ma start Kamila Dudka, Gerarda Grześlaka, Damiana Wasilewskiego, Łukasza Wojtaszka, Sławomira Kuśmierskiego, Marcina Zająca, Michała Mrózka, Lucyny Wojewoda, Marcina Benisza, Dawida Pokońskiego, Krzysztofa Pakuly, Michała Marca, Dawida Kozaka, Dawida Szymańskiego, Jakuba Wojciechowskiego, Marka Domańskiego, Damiana Kozłowskiego, Dawida Króla, Anety Król, Roberta Zieglera, Gabriela Sucholbiaka, Tomasza Zogoty, Kamila Wasilewskiego, Justyny Mężyk, Janusza Brołaka, Tomasza Sidora, Adama Paszendy, Sławomira Falkiewicza z grupy 7-10 latków; Dawida Sucholbiaka, Łukasza Szczepankiewicza, Marty Wawro, Pawła Marca, Jacka Mrózka, Krzysztofa Frymarkiewicza, Adama Przeździoka, Dagmary Skotnicznej, Konrada Klimka, Grzegorza Piwowarskiego, Arkadiusza Bochnaka, Piotra Sielskiego, Marty Klimek, Rafała Krakowskiego, Izabeli Kołodziej, Moniki Borkowskiej, Ali Kwiatkowskiej, Doroty Wojtas, Łukasza Stolarczyka i Sebastiana Piątowskiego z grupy 11-12 latków; Eweliny Łukasiewicz, Marty Żukowskiej, Łukasza Kuca, Dawida Sucholbiaka, Krzysztofa Krakowskiego, Łukasza Gawłowskiego, Mirosława Dziadka, Da-



Najlepsze w grupie 7-10 latków: I- Kasia Bartusiak, II- Marzena Machoła, III- Edyta Janik.



Najlepsi w grupie 7-10 latków: I- Michał Szczepankiewicz, II- Robert Klimek, III- Dawid Trepczyński.



Najlepsze w grupie 11-12 latków: I- Marta Żukowska, II- Anna Światała, III- Iwona Kołodziej.

niela Karwota, Piotra Sielskiego, Przemysława Gawłowskiego, Artura Zieglera, Daniela Bartnickiego, Pawła Marca, Marcina Gostomczyka, Roberta Opoki oraz Piotra Chrapka z grupy sześciu- ósmoklasistów, czy Krzysztofa Bieniaszewskiego, Rafała Chrapka, Sławomira Bilicha z grupy 16-25 lat.

KTO ZYSKAŁ- KTO STRACIŁ

Różne zajęli miejsca, lecz bez nich przelajów by nie było, gdyż inaczej ci z trzech pierwszych miejsc ścigali by się między sobą i z własnymi cieniami.

Zyskali wszyscy uczestnicy, stracili wszyscy nieobecni. I nawet gdy w Osiedlu na chwilę zapadnie cisza- słychać jak lentnym skrzypią

ciąg dalszy na następnej stronie

● GKS Pniówek drugi w tabeli ● Nasze kluby na dobrych miejscach ● Juniorzy również

Końcówka rundy jesiennej Podokręgu Tychy

mgr inż. Henryk Tchórz - prezes LZS Warszawa

Drużyny gminy Pawłowice w rozgrywkach Podokręgu Tychy
Z KLASY B - z grupy I

X kolejka (13.10.)

Piast Pawłowice - LZS Studzionka 1:2 (0:1);

XI kolejka (20.10.)

Unia II Bieruń Stary - Piast Pawłowice 15:1 (5:0);

Z KLASY B z grupy I i z TABELI

10. Piast Pawłowice 10 10 16:33

KLASA B grupa II

X kolejka (13.10.)

Strażak Pielgrzymowice - Dąb II Bojszowy 6:2 (4:0);

LKS Woszczyce - GKS Pniówek 74 Pawłowice 1:0 (0:0);

Polonia II Łaziska - LZS Warszawa 1:0 (1:0). Warszawa: R. Łakota-Piotrowski, Szulik, Ziebur, Marynowski-Somerlik, A. Herman, M. Łakota, D. Herman - Twardawa (Dziendziel), Kamiński (Tokarczyk).

MZKS Orzesze - LZS Frydek 3:0 (1:0);

Iskra II Pszczyna - LZS Gardawice 1:5 (1:3).

XI kolejka (20.10.) ostatnia

LZS Gardawice - Strażak Pielgrzymowice 6:1;

GKS Pniówek 74 Pawłowice - MZKS Orzesze 1:1;

LZS Frydek - LZS Warszawa 1:3 (1:1). Bramki dla Warszawy: Ziebur, Somerlik, Sekula. Warszawa: R. Łakota-Piotrowski (Tokarczyk), Ziebur, Przygodzki, Marynowski-Somerlik (Kocur), A. Herman, M. Łakota, D. Herman (Kłapsia) - Sekula, Kamiński (Twardawa).

Iskra II Pszczyna - Polonia II Łaziska 1:6;

Dąb II Bojszowy - LKS Piasek 5:1;

LZS Poręba - LKS Woszczyce 1:5.

KLASA B grupa II - TABELA po rundzie jesiennej

1. LKS Woszczyce	11	28	28:7
2. GKS Pniówek 74 Pawłowice	11	28	30:7
3. Polonia II Łaziska	11	26	31:12
4. LZS Gardawice	11	19	31:18
5. MZKS Orzesze	11	19	14:11
6. LZS Warszawa	11	15	17:17
7. Strażak Pielgrzymowice	11	11	20:25
8. LZS Frydek	11	11	19:32
9. Dąb II Bojszowy	11	9	25:28
10. Iskra II Pszczyna	11	9	20:44
11. LZS Poręba	10	7	15:29
12. LKS Piasek	10	3	10:30

GKS Pniówek zajmuje drugie miejsce, chociaż na lepszy stosunek bramek od Woszczyce, ponieważ w myśl regulaminu przy równej ilości punktów decyduje mecz bezpośredni, a w tym lepsi okazali się piłkarze Woszczyce. Do rozegrania pozostał mecz Poręby z Piaskiem.

Z KLASY C

X kolejka (13.10.)

Korzyniec Bojszowy Nowe - LZS Golasowice 4:3;

XI kolejka (20.10.) ostatnia

LZS Golasowice - Zryw Pszczyna 6:2;

Z KLASY C i z TABELI po rundzie jesiennej

1. JUW-e Jarosowice	10	25	41:10
2. LKS II Goczałkowice	10	24	43:18
3. LZS Golasowice	10	22	33:16
4. Meliorant Wisła Wielka	10	21	40:21
5. LKS II Stara Wieś	10	19	31:22
6. MZKS II Orzesze	10	13	15:18
7. Korzyniec Bojszowy Nowe	10	12	27:35
8. LZS Przecieszyn	9	9	27:20
9. LZS Brzeźce	9	8	17:29

ciąg dalszy z poprzedniej strony

KTO JAK BIEGŁ



Najlepsi w grupie 11-12 latków: I- Ariel Król, II- Przemek Gadowski, III- Damian Witke. Zastaje stawy i jęcząc zwiózczale mięśnie.

Organizatorką była Komisja Społeczno- Wychowawcza przy Spółdzielczej Radzie Osiedla (z pewnym udziałem Domu Kultury „Osiedle” - co już dodają od siebie).

Były też nagrody w postaci zegarków, piór, maskotek i... worków treningowych. A więc tylko czekać jak nam tam obok damskich (bo ci znajdują się wszędzie!) wyrosną prawdziwi bokserzy.

SLAWKO

10. Zryw Pszczyna	10	6	18:41
11. LZS Mizerów	10	0	9:71

Do rozegrania pozostał mecz Brzeźce - Przecieszyn.

JUNIORZY - Z KLASY B grupa I

X kolejka (13.10.)

Piast Pawłowice - LZS Studzionka 0:2;

XI kolejka (20.10.)

Piast Pawłowice pauzował

JUNIORZY - Z KLASY B z grupy I i z TABELI

7. Piast Pawłowice 8 9 13:7

JUNIORZY - KLASA B grupa II

IX kolejka (6.10.)

GKS Pniówek 74 Pawłowice - LKS Piasek 11:1;

LZS Poręba - Strażak Pielgrzymowice 2:2;

LZS Gardawice - Polonia Łaziska 0:5;

Dąb Bojszowy - Iskra Pszczyna 0:2;

LZS Frydek - LKS Woszczyce 3:0 wo.

X kolejka (13.10.)

Strażak Pielgrzymowice - Dąb Bojszowy 2:1;

LKS Woszczyce - GKS Pniówek 74 Pawłowice 1:3;

Polonia Łaziska - LZS Warszawa 4:0. Warszawa: Milewski - Gorzko, Kukla, Kłapsia, M. Herman - Kocur, Twardawa (Gogol), Marynowski (Chrapeć), Muc (Winiatorski) - Szklanny, Mikołajczyk (L. Respondek).

LKS Piasek - LZS Poręba 0:1;

Iskra Pszczyna - LZS Gardawice 7:1

JUNIORZY - KLASA B grupa II TABELA

1. Polonia Łaziska	9	25	43:5
2. Iskra Pszczyna	9	24	38:4
3. GKS Pniówek 74 Pawłowice	10	19	35:16
4. LZS Warszawa	9	15	16:20
5. LZS Poręba	9	14	17:15
6. Strażak Pielgrzymowice	9	14	17:25
7. Dąb Bojszowy	9	13	13:14
8. LKS Piasek	9	10	25:24
9. LKS Woszczyce	9	6	16:38
10. LZS Gardawice	9	3	5:34
11. LZS Frydek	9	3	8:38

Inż. Aleksander Bojulka
inspektor d/s Obrony Cywilnej gminy Pawłowice

Otrzymałmy nowy system alarmowania Gdy syczą syreny...

Szybki postęp techniczny podnosi poprzeczkę strażom pożarnym. Wiadomo, że gdy zaczyna szaleć żywioł- czy to pożar, czy to powódź, czy skażenie- liczy się dosłownie każda sekunda. Im szybciej strażacy przybędą na miejsce- tym skuteczniejsza może być ich pomoc. **Tu pośpiech ma wagę życia**, nie mówiąc już, że i wartość milionów.

Dlatego w krajach wysoko rozwiniętych wprowadzono najnowocześniejsze systemy alarmowania. Wprost z radością stwierdzam, że ostatnio **gmina Pawłowice doczekała się takiej zdobyczy.**

Chciałbym o tym poinformować Szanownych Czytelników „Gminnych Racji” bo- po pierwsze- jest to ogromny postęp, bo- po drugie- powinni znać działanie tego urządzenia.

A więc...

CO TO JEST?

Jest to **radiowy system selektywnego (czyli wybiórczego) alarmowania ochotniczych straży pożarnych.**

Przy jego pomocy można zdalnie uruchamiać syreny w poszczegól-

ciąg dalszy na str. 5

NA BIEŻĄCO...

DZIERŻAWA- SPRZEDAŻ

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej p. **Teresa Bugiel** zreferowała następujące sprawy:

- prośbę p. Huberta Krypczyka o sprzedaż działki- własności gminy w Pielgrzymowicach;

- brak wyników przetargu na sprzedaż budynku starej szkoły w Pielgrzymowicach, ponieważ nie zgłosił się nikt chętny. Zarząd ustalił nową cenę wywoławczą i postanowił ponowić ogłoszenie przetargowe.

WYNAJEM POMIESZCZEŃ

Na wniosek p. **T. Szymańskiej** Zarząd rozpatrzył wnioski o wynajem pomieszczeń w obiektach oświatowych. Wyrażono zgodę na miejsce dla sklepu przy Szkole Podstawowej nr 2 w Osiedlu, na sklep z odzieżą w przedszkolu nr 2 w Osiedlu, na wynajmowanie stołówki SP w Pielgrzymowicach na uroczystości rodzinne (do czasu ukończenia remontu Domu Strażaka tamże).

Zgodzono się również na nieodpłatne korzystanie z Hali Gimnastycznej w Warszewicach dla prowadzenia gimnastyki korekcyjnej.

GDZIE PRZYJMUJE OPIENA SPOŁECZNA

Na wniosek kierowniczki Ośrodka Pomocy Społecznej p. **G. Kaczmarczyk** ustalono, że pracownik socjalny w Golasowicach (dotychczas urzędujący w tamtejszym Ośrodku Zdrowia) będzie przyjmował podopiecznych z Golasowic i Jarząbkowic w biurze sołtysa. Natomiast podopiecznych z Pielgrzymowic także w tamtejszym biurze sołtysa.

SPRAWY BIEŻĄCE I CZENAJĄCE

W toku wolnych wniosków podjęto następujące tematy:

- kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej p. **T. Bugiel** omówiła zbieranie materiałów do studium uwarunkowań do planu zagospodarowania przestrzennego,

- wicewójt p. **R. Piechaczek** powiadomiła, że zgłaszane przeciężenie linii autobusowej nr 537 do Żor nie znalazło potwierdzenia w badaniach. Natomiast n.t. przedłużenia linii autobusowej do Krzyżowic odbędzie się konsultację z tamtejszym radnym p. **Adolfem Woźnicą**,

- radna p. **H. Kluź**, sołtys Jarząbkowic zasygnalizowała potrzebę zaangażowania sapers do kontroli terenu przy budowie gazociągu w tej miejscowości. Na przestrzeni 6 km wydobyto 12 min,

- członek Zarządu Gminy p. **A. Wowra** omówił przebieg zebrania sołecznego i LZS w Warszewicach na temat stanu miejscowego boiska. Ustalono, że Zarząd ogłosi przetarg na wycięcie topól rosnących wokół stadionu i usunięcie korzeni z murawy.

nych strażnicach- i to w tych, w których jest to potrzebne.

Uruchomienie następuje przy zastosowaniu kodu radiowego, gdyż całość pracuje na wydzielonych częstotliwościach i za pomocą własnej sieci radiowej.

Centrala znajduje się w siedzibie Rejonowej Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Jastrzębiu Zdroju. Ona to właśnie w wypadku potrzeby może natychmiast postawić na nogi- powiedzmy przykładowo- Ochotniczą Straż Pożarną w Pielgrzymowicach i Golasowicach lub wszystkie pięć straży na terenie gminy.

KIEDY DZIAŁA?

Działa zawsze gdy należy. Jeśli zdarzyłaby się katastrofa kolejowa w pobliżu dworca w Warszewicach, to można natychmiast wezwać OSP z najbliższych miejscowości. A gdyby ich siły nie wystarczyły- także z miejscowości dalszych.

Gdyby doszło do wypadku na trasie E-93 w pobliżu Pawłowic, połączonego ze skażeniem środkami chemicznymi, to wezwie się te OSP, które są przygotowane do usuwania takich skutków.

System ten posiada wiele zalet, w tym dwie szczególnie ważne:

- **pierwszą**, że włączycy syreny alarmowe mogą także poszczególne Ochotnicze Straże Pożarne (a nie tylko centrala w Jastrzębiu);

- **drugą**, że jego urządzenia pozwalają przekazywać informacje również głosem, poprzez wykorzystanie głośnika w syrenie (po wyposażeniu w dodatkową instalację).

Można więc nie tylko podnieść alarm ale i powiedzieć dlaczego, co, gdzie się dzieje, dokąd jechać i jaka pomoc będzie potrzebna.

CO DALEJ?

W gminie mamy sześć Ochotniczych Straży Pożarnych, dysponujących sześcioma wozami bojowymi. W drużynach bojowych skupiamy 250 strażaków.

Jest to nie byle jaka siła, zwłaszcza gdy wystąpi w połączeniu oraz jednocześnie. Mniejsze wypadki opanowuje na ogół samodzielnie (jako całość lub część), większe wypadki będzie opanowywać wspólnie z Państwową Strażą Pożarną.

Dodatkowo dodam, że **taki sam system otrzymały OSP gminy Zebrzydowice**. A zatem w razie potrzeby jesteśmy w stanie natychmiast połączyć nasze straże z tamtejszymi strażami.

Podkreślam, że system będzie wykorzystywany również do ostrzegania mieszkańców o nadzwyczajnych zagrożeniach środowiska- na przykład w wypadku skażenia terenu toksycznymi środkami przemysłowymi.

Oczywiście, nic nie przychodzi za darmo. Instalację zapłacił Zarząd Gminy z tegorocznego budżetu. Na każdą strażnicę wypadło **35 milionów starych złotych**. Kto ciekawy- niech pomnoży przez pięć.

Nie raz i nie dwa strażacy z naszej gminy dowodzili swojego wysokiego poziomu ogólnego i swojej sprawności bojowej. Dało im to pierwsze miejsce na ostatnich zawodach rejonowych w Jastrzębiu.

Cieszę mnie, że zainstalowanie opisanego systemu jest wyrazem zaufania w ich umiejętności. Mam nadzieję, że tak samo przyjmą to wszyscy druhowie- strażacy.

Myślę też, że warto wydać miliony, żeby w przyszłości zaoszczędzić czy obronić miliardowe wartości.

Pewnego październikowego dnia sprawdzono funkcjonowanie systemu we wszystkich Ochotniczych Strażach Pożarnych. Dodatkowo w wybranych jednostkach ogłoszono alarm chemiczny.

Wszędzie działał bardzo dobrze. Jednocześnie wielką sprawność okazali strażacy, którzy bardzo szybko stawili się w swoich remizach. A wszystko odbyło się bez uprzedzenia.

Korzystając z gościnności „Gminnych Racji” podaję do wiadomości ogółu co znaczą poszczególne rodzaje alarmów za pomocą syren:

RODZAJ ALARMU	SPOSÓB OGŁASZANIA ALARMÓW ZA POMOCĄ SYREN
ALARM O ZAGROZENIACH CZASU "P"	Dźwięk ciągły trwający 3 minuty
ALARM POWIETRZNY	Dźwięk modulowany trwający 3 minuty
ALARM O SKAZENIACH	Dźwięk trwający 10 sek. powtarzany przez 3 min. z przerwami 15-25 sek.
ODWOŁANIE ALARMU	Dźwięk ciągły trwający 3 minuty

Znajomość sygnałów pozwoli mieszkańcom odróżnić czy idzie o pożar czy o działania obrony cywilnej.

Oby prawdziwe alarmy rozlegały się jak najrzadziej, ale stare przysłowie uczy, że „strzeżonego Pan Bóg strzeże”.

PRZETARG

**na nieruchomość i budynek byłej
szkoły
w Pielgrzymowicach
Zarząd Gminy Pawłowice
ogłasza**

**II PRZETARG NIEOGRANICZO-
NY**

**NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI ZABUDO-
WANEJ BUDYNKIEM DAWNEJ SZKOŁY POD-
STAWOWEJ (DWORK) W PIELGRZYMOWI-
CACH**

oznaczonej nr działki 1029/69, karta mapy 1/5 obręb Pielgrzymowice, o łącznej pow. 0,1836 ha, przy ul. Powstańców, stanowiącej własność- mienie komunalne gminy Pawłowice, zapisaną w Sądzie Rejonowym w Jastrzębiu Zdroju w księdze wieczystej -KW- 14 907 -J.

Przetarg odbędzie się w dniu 20.11.1996 r. w sali nr 13 Urzędu Gminy, ul. Zjednoczenia 60, o godz. 11.00.

Cena wywoławcza- 85.000,00 zł

słownie: osiemdziesiąt pięć tysięcy zł.

Wadium w wysokości 10% ceny należy wpłacić na konto Urzędu Gminy Pawłowice- Bank Spółdzielczy Pawłowice, nr konta 927310-13-36001/1 w terminie do dnia przetargu, do godz. 9.00.

W razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy notarialnej, wpłacone wadium ulega przypadkowi.

Szczegółowych informacji udziela się w Urzędzie Gminy w Pawłowicach, ul. Zjednoczenia 60- budynek b- Geodezja.

ZA DŁUGI męża nie odpowiadam- Cebula Regina.

WYMIENILI OBRĄCZKI

Związek małżeński zawarli:

11 października 1996 r.

Paweł Bieryt z Pawłowic i Joanna Pawliczek z Jastrzębia,

12 października 1996 r.

Grzegorz Nowok i Celestyna Hrapecz ze Studzionki,

Marek Sklanny i Małgorzata Martis z Pawłowic,

Artur Kocik z Pawłowic i Agnieszka Knop z Jastrzębia,

Roman Godziek z Warszowic i Alina Frysz z Krzyżowic.

19 października 1996 r.

Mariusz Koźlik z Jastrzębia i Dorota Rawska z Warszowic.

Serdeczne życzenia od redakcji!

P.P.H.U.

„BENGORZ”

Zaprasza do nowo otwartego sklepu
w Pawłowicach, przy ul. Zjednoczenia 18

W sprzedaży:

- nowoczesne boazerie panelowe,
- tradycyjna boazeria świerkowa,
- **3000. APETY.**
- kasetony, karnisze drewniane, podłogi panelowe,
- elementy stolarki wykończeniowej oraz
bielizna dla dzieci i dorosłych!

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY!

Większe partie towaru w promieniu 8 km firma dostarcza
bezpłatnie na adres klienta

**Do „trzydziestki”-
wygrali ci... drudzy**

W poprzednim numerze „GR”, w informacji „Piłka wśród dorosłych” tak jakoś wyszło, że w grupie drużyn piłkarskich do 30 lat drużyna przegrana wyszła na wygraną a wygraną na przegraną. Przyczyną był „szum informacyjny”. (to coś takiego, na co chętnie powołują się... politycy i ludzie rządzący, gdy zadecydują wręcz przeciwnie).

Dlatego wyjaśnienie: wygrała drużyna II w składzie: Krzysztof Wierdak, Michał Ring, Łukasz Ferfecki, Dawid Wiczorek, Marcin Ossowski i Dawid Partyka. Pierwsza rozgrywka skończyła się 1:2 (dla drugiej- przyczozonej) druga 3:2, także dla tej. A jak wyglądają- to pokazałem na zdjęciu.

**NAPRAWA PROTEZ ZĘBOWYCH**

TECHNIK DENTYSTYCZNY- EWA MARUSZCZAK

Pniówek, ul. Słowików 41 (nieдалeko KWK „Pniówek”)

Telefon 721-280

GAZOWY SERWIS, SKLEP,

NOWOCZESNA EKO-TECHNIKA GRZEWCZA

● kotły ● piece ● bojlerzy grzewcze ●

Miroslaw Klimosz

Strumień, ul. Londzina 30, tel. (033) 570-288

PRZEPRASZAM pana radnego

Adolfa WOŹNICE za słowną obrazę

przed Bankiem PKO w Jastrzębiu Zdroju.

Szot Eugeniusz

RiP

Ostatnio odeszli na wieczny spoczynek:

Janusz Cegła, lat 37, z Pawłowic

Leszek Ananiewicz, lat 55, z Warszowic

Anna Pastuszek, lat 56, z Pielgrzymowic

Roman Struk, lat 60, z Warszowic

Jan Podruczny, lat 80, z Golasowic

Janusz Plesiński, lat 22, z Jastrzębia Zdroju

Maria Kroczek, lat 79, z Pielgrzymowic

Niech spoczywają w pokoju

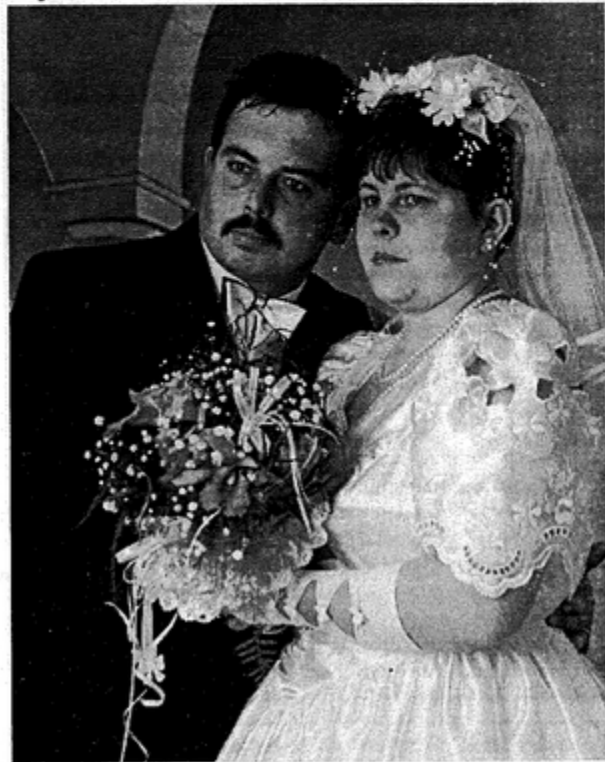
Miłość zaczyna się wtedy...

Stara a ciągle młoda mądrość głosi: „Miłość zaczyna się wtedy, kiedy szczęście drugiej osoby jest ważniejsze niż twoje...”

Adresuję ją do dzisiaj przedstawioanych młodych par:



państwa Moniki Kołodziej z Baranowic i Jacka Brejzy z Pawłowic



oraz państwa Anny Jambor z Pawłowic i Krzysztofa Stuchlika z Jarząbkowic.

Żeby ta właśnie mądrość sprawdziła się w ich życiu...

A to pierwsza b!

Foto Zofia Tchórz Warszawice



Ich też pasowano na uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Pawłowicach. To dziewczęta i chłopcy z klasy pierwszej b z dyrektorem p. mgr Heleną Brzozowską i wychowawczynią p. Dorotą Szulik.

A pasowani byli: Kasia Bott, Zuzia Ficek, Dagmara Kowalczyk, Joasia Krosny, Mirella Pławecka, Marzenka Kotas, Magda Rajwa, Marcin Urbanek, Martyna Sztymala, Rafał Sitek, Dorota Klepek, Dagmara Szopa, Anetka Paszenda, Anetka Kucak, Łukasz Masłowski, Mateusz Ciura, Robert Skroboł, Andrzej Wyczesany, Krystian Kłyk, Maciek Sak, Paweł Błaszczyk, Sławek Frysz, Kasper Tomala, Miłosz Śladeczek.

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski
Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy
Skład i druk: **Kaga-DRUK** Katowice, tel. 155 34 18